

UZASADNIENIE

Zaskarżonym punktem 3 postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 3 lipca 2020 roku w sprawie XVIII Ns 484/19 z wniosku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. o uznanie za zmarłych M. S./S., Frajdy/F. S./S., H./C. S. (1)/S., uznano za zmarłego H./C., syna W. i R. z domu P., urodzonego (...) w P. ostatnio zamieszkałego w Ł. i oznaczono chwilę jego śmierci na dzień 31 grudnia 1955 roku, godzina 23:59.

W świetle uzasadnienia wskazanego postanowienia Sąd I instancji ustalił, że H./C. S. (2)/S. był synem W. i R. z domu P., urodził się w (...) roku w P.. Jako datę urodzin wskazano przedział czasowy pomiędzy 14 grudnia a 27 grudnia 1912 roku. H./C. S. (2)/S. w latach 1940-1942 zamieszkiwał w Ł. przy ulicy (...), obecnie jest to ulica (...). Ostatnia karta meldunkowa na jego nazwisko została wydana 7 maja 1942 roku. Osoba ta nie figuruje w rejestrze mieszkańców Ł., ani w aktualnych danych osobowych i indeksach osobowych (...) Instytutu (...). Nie odnaleziono również aktów zgonu.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że instytucja uznania za zmarłego ma na celu usunięcie problemów prawnych wynikających z zaginięcia osoby fizycznej oraz śmierci w okolicznościach uniemożliwiających sporządzenie aktu zgonu. Uznanie za zmarłego jest uzależnione od dwóch przesłanek w postaci zaginięcia oraz w postaci określonego czasu trwania nieobecności osoby. Brak w kodeksie cywilnym definicji osoby zaginionej, należy więc posłużyć się potocznym jej znaczeniem, gdzie jako zaginionego określa się człowieka, który znalazł się w nieznanym miejscu, nie daje znaku życia, o którym nie wiadomo gdzie przebywa i czy w ogóle żyje. W doktrynie uznano, że zaginięcie stwarza sytuację niepewności co do tego czy dana osoba żyje czy zmarła. Orzeczenie o uznaniu za zmarłego ma charakter konstytutywny ale wywołuje skutki wstecz (ex tunc), czyli od chwili domniemanej śmierci, zaś prawomocne orzeczenie Sądu o uznaniu za zmarłego stanowi podstawę sporządzenia aktu zgonu.

Zgodnie z art. XXVIII p.w.k.c.1, kto zaginął biorąc udział w działaniach wojennych, może być uznany za zmarłego po upływie roku licząc od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone. To samo dotyczy osoby, która zaginęła przebywając na obszarze objętym działaniami wojennymi, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że jej zaginięcie pozostaje w związku z wywołanym tymi działaniami niebezpieczeństwem dla życia. Na podstawie art. XXXI p.w.k.c., bieg terminów do uznania za zmarłego liczonych od końca roku kalendarzowego, którym wojna lub działania wojenne zostały zakończone, rozpoczyna się dla zaginionych w związku z wojną 1939-1945 z dniem 9 maja 1945 roku, zaś zgodnie z art. XXXIII § 1 p.w.k.c., przepisy Kodeksu cywilnego o uznaniu za zmarłego stosuje się także do zaginionych przed dniem jego wejścia w życie. Z kolei § 2 przywołanego artykułu stanowi, że chwilę domniemanej śmierci zaginionych przed dniem 1 października 1950 roku oznacza się według przepisów prawa osobowego - dekret z dnia 29 sierpnia 1945 roku.

Tym samym chwila domniemanej śmierci zaginionych przed 1 październikiem 1950 roku powinna być oznaczona na podstawie art. 18 d.p.o.2. Zgodnie z art. 18 § 1 d.p.o. domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili określonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Z kolei § 2 tego artykułu stanowi, że za chwilę śmierci uważa się chwilę, która według okoliczności jest najbardziej prawdopodobna. Jeżeli takiej chwili ustalić nie można, przyjmuje się, że zaginiony zmarł w ostatnim dniu terminu, po upływie którego może nastąpić uznanie za zmarłego. Jeżeli czas śmierci został ustalony tylko datą dnia, wówczas koniec tego dnia uważa się za chwilę śmierci – tak odpowiednio art. 18 § 3 i § 4 d.p.o.

Zgodnie z art. 29 § 1 k.c. zaginiony może być uznany za zmarłego, jeżeli upłynęło lat dziesięć od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył; jednakże gdyby w chwili uznania za zmarłego zaginiony ukończył lat siedemdziesiąt, wystarcza upływ lat pięciu.

Różnica dzieląca przepisy dekretu oraz przepisy Kodeksu cywilnego dotyczy sposobu oznaczenia chwili domniemanej śmierci zaginionego w przypadku, gdy nie ma jakichkolwiek danych umożliwiających jej ustalenie. Zgodnie z art. 31 § 2 k.c., w braku wszelkich danych umożliwiających ustalenie chwili domniemanej śmierci zaginionego, jako chwilę domniemanej śmierci oznacza się pierwszy dzień terminu, z którego upływem uznanie za zmarłego stało się możliwe.

Natomiast zgodnie z przywołanym już art. 18 § 3 d.p.o., jako chwilę domniemanej śmierci w powyższej sytuacji oznacza się ostatni dzień terminu, z którego upływem stało się możliwe uznanie za zmarłego. W konsekwencji, w braku wszelkich danych umożliwiających ustalenie chwili domniemanej śmierci zaginionego przed 1 października 1950 roku, jako chwilę domniemanej śmierci oznacza się ostatni dzień terminu, z którego upływem uznanie za zmarłego stało się możliwe.

Sąd Rejonowy uwzględniając, że ostatnią wzmianką wskazującą na pozostawanie przy życiu H./C. S. (2)/S. jest karta meldunkowa wystawiona 7 maja 1942 roku, przyjął iż H./C. S. (2)/S. zaginął w okresie objętym działaniami wojennymi. W jego przypadku istnieje prawdopodobieństwo, że zaginięcie pozostaje w związku z wywołanym tymi działaniami niebezpieczeństwem dla życia. Wobec czego, na podstawie art. XXXII przepisów wprowadzających kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 roku, bieg terminów do uznania za zmarłego liczonych rozpoczął się dla zaginionych w związku z wojną 1939-1945 z dniem 9 maja 1945 roku. Od tej daty też Sąd I instancji liczył bieg terminu do uznania za zmarłego H./C. S. (2)/S.. Przy uwzględnieniu terminów zakreślonych dyspozycją art. 29 § 1 k.c., oraz przy uwzględnieniu treści art. 18 § 3 i § 4 dekretu prawo osobowe z dnia 29 sierpnia 1945 roku, Sąd Rejonowy uznał H./C. S. (2)/S., urodzonego w dniu (...) w P., syna W. i R. z domu P., ostatnio zamieszkałego w Ł. za zmarłego i oznaczył chwilę jego śmierci na 31 grudnia 1955 roku, godzina 23:59.

Apelację od omówionego wyżej postanowienia w zakresie jego punktu 3, dotyczącego H./C. S. (2)/S., wywiódł wnioskodawca działając, podobnie jak w postępowaniu przed Sądem I instancji, przez swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W apelacji zarzucono naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. XXIX p.w.k.c. oraz art. 14 d.p.o., wnosząc o zmianę zaskarżonej części postanowienia w ten sposób, by chwilę śmierci H./C. S. (2)/S. oznaczyć na 31 grudnia 1946 roku.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że zaginionego traktować należy jako osobę pozbawioną wolności w czasie działań wojennych i osadzoną w miejscu, gdzie jej życiu groziło szczególne niebezpieczeństwo. Zwrócono uwagę, że karta meldunkowa pochodzi od Przełożonych Starszeństwa Ż. w G..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności godzi się zauważyć gwooli porządku, że zapis „14/27 grudnia 1912 roku” jako zapis daty urodzin H./C. S. (2)/S. nie oznacza bliżej nieokreślonego dnia między 14 a 27 grudnia 1912 roku, jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz jest konsekwencją obowiązywania na obszarze ówczesnego zaboru rosyjskiego kalendarza juliańskiego i wypracowaną praktyką podwójnego zapisu dat, uwzględniającego oba kalendarze: juliański i gregoriański.

Przechodząc już bezpośrednio do zarzutów apelacji zważyć należy, że skoro ostatnia informacja o H./C. S./S. pochodzi z 7 maja 1942 roku zasadnym jest przyjęcie, że do jego zaginięcia doszło przed 1 października 1950 roku. Oznacza to iż w zakresie ustalania chwili domniemanej śmierci należy odwołać się – stosownie do art. XXXIII § 2 p.w.k.c. – do przepisów Prawa osobowego z 1945 roku.

Apelujący podnosi, że zasadnym jest odwołanie się do szczególnego trybu ustalania chwili domniemanej śmierci, a to w związku z tym iż ostatnia wiadomość o zaginionym pochodzi z obszaru G..

Zaginiony przed 1 października 1950 roku, który w czasie wojny lub działań wojennych został pozbawiony wolności przez władze obcego państwa i osadzony w miejscu, w którym życiu zaginionego groziło szczególne niebezpieczeństwo, może być uznany za zmarłego po upływie roku od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone (art. 14 § 1 i 2 d.p.o. w związku z art. XXXIII § 2 p.w.k.c.).

Sąd Okręgowy uznaje, że skierowanie osoby narodowości żydowskiej do getta przez władze okupacyjne III Rzeszy jest przykładem pozbawienia wolności przez władze obcego państwa, które nastąpiło w czasie wojny. Nie ulega

wątpliwości, że osoba osadzona w getcie była pozbawiona swobody przemieszczania się – nie mogła ona wszak getta opuścić wedle własnego uznania. Osadzenie w getcie, zwłaszcza osoby narodowości żydowskiej, spełnia również przesłankę osadzenia w miejscu szczególnego niebezpieczeństwa dla życia. Przesłanka ta wymaga ustalenia, że podczas pobytu w badanej części przestrzeni, ryzyko utraty życia było większe aniżeli zwykle niebezpieczeństwo zagrażające ludności w związku z zamieszkiwaniem na obszarze objętym okupacją, w trakcie toczącej się wojny, przy czym nie jest wymagane, by ta różnica nasilenia niebezpieczeństwa była wyjątkowo duża, czy wręcz rażąca. Niewątpliwie wojna ze swej istoty zwiększa niebezpieczeństwo dla podstawowych dóbr osobistych każdego człowieka nią dotkniętego, w szczególności życia i zdrowia. Historyczne fakty, w szczególności proces likwidacji (...) getta, kiedy to w okresie od 23 czerwca do 29 sierpnia 1944 roku wywieziono do obozów zagłady ponad 77 tysięcy mieszkańców getta, a także śmierć około 44 tysięcy osadzonych w getcie w całym okresie jego istnienia, wskazują jednak iż zagrożenie dla życia osób zamieszkujących na obszarze getta było szczególnie duże.

Ponieważ nie sposób ustalić żadnej prawdopodobnej chwili śmierci H./C. S. (2)/S., tedy przyjąć należy iż zaginiony zmarł w ostatnim dniu terminu, po upływie którego może nastąpić uznanie za zmarłego (art. 18 § 3 d.p.o. w związku z art. XXXIII § 2 p.w.k.c.). W tych okolicznościach za chwilę śmierci H./C. S. (2)/S. uznać należało ostatni dzień terminu liczonego od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone, to jest od 31 grudnia 1945 roku. W ten sposób chwilę śmierci należało oznaczyć na 31 grudnia 1946 roku, przy czym zdaniem Sądu Okręgowego, ani art. 18 § 3, ani art. 18 § 4 d.p.o., nie dają podstaw do bliższego aniżeli data dzienna, określenia chwili śmierci, w szczególności art. 18 § 4 d.p.o. stanowi jedynie wiążącą, ustawową regułę interpretacyjną orzeczenia.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, zmieniono zaskarżone postanowienie zgodnie z wnioskiem apelacyjnym (art. 386 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.).

2 Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe (Dz. U. Nr 40, poz. 223).